

KURIER POLSKI

Rok VI (1950)

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Sekretariat Redakcji (tel. 19 07) przyjmuje codziennie
od godz. 10—12 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Sobota, 16 grudnia

Konto PKO nr VI-135. PKO IKP nr VI-140
Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku
Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generałałstnusa Stalina 8

Nr 346 (1840)

Dokerzy
i marynarze
24 krajów
w Warszawie

Dokerzy i marynarze 24 krajów, zorganizowani w Międzynarodowym Zrzeszeniu, mający rospaniałą tradycję walki przeciwko imperializmowi i wojnie obradują w Warszawie.

Na zdjęciu: Andre Fressinet — gen. sekretarz Śro. Federacji Marynarzy i Dokerów i F. Albeher — przewodniczący Zarządu Gł. Z. Z. Transportowców RP. (Foto — Film Polski)

Rząd Jego Królewskiej Mości łamie zobowiązania międzynarodowe
Odwołanie konsulów RP
z obszaru brytyjskiej strefy okupacyjnej

WARSZAWA (PAP). Dnia 13 bm. podsekretarz stanu w MSZ dr St. Skrzyszewski przyjął ambasadora W. Brytanii Ch. H. Bateman'a i wręczył mu notę, w której Rząd RP zakłada stanowczy protest przeciw aktom bezprawia i przemocy w stosunku do pracowników konsulatów RP w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech oraz stwierdza, że wobec takiego stanu rzeczy odwołuje z dniem 13 bm. wszystkich funkcjonariuszy konsularnych akredytowanych przy władzach brytyjskich w Niemczech.

Delegacja

u min. Nejedły'ego

PRAGA (PAP). Członkowie delegacji polskiej, która przybyła do Pragi na obrady mieszanej polsko-czechosłowackiej komisji kulutralnej została przyjęci przez czechosłowackiego min. szkolnictwa, nauki i sztuki prof. Z. Nejedły.

Zwyżka cen w Austrii

WIEN (PAP) W marshallowskiej Austrii w dalszym ciągu rosną ceny artykułów żywnościowych. W ciągu ostatniego miesiąca kasza, mleko, jajka i sól podrożały o 8—14 proc. a kawa o 36 proc. Czynniki oficjalne stwierdzają, że do końca roku ceny wzrosną jeszcze bardziej

Adenauer milczy...

Adenauer milczy. Milczenie to ma jednak swoją wymowę. Niemiecka opinia nazywa je „Verlegenheitsschweigen” — „milczenie zażenowania”. Adenauer milczy — w odpowiedzi na pismo, które premier Grotewohl skierował do niego przez specjalnego wysłannika jeszcze w dniu 1 grudnia.

Przypomnijmy główne sformułowania tego pisma:

„...utrzymanie pokoju, zawarcie traktatu pokojowego oraz przywrócenie jednoci Niemiec zależy przede wszystkim od porozumienia się samych Niemiec... Odpowiedzią do pragnieniem wszystkich Niemców, gdyby utworzona została ogólnoniemiecka rada ustawodawcza, złożona na zasadzie paritetu z przedstawicielami Niemiec wschodnich i zachodnich, która by przygotowała utworzenie ogólnoniemieckiego rządu tymczasowego... oraz przedstawiła rządowi ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji odpowiednie propozycje do wspólnego zatwierdzenia... Dla osiągnięcia opinii narodu niemieckiego w sprawie powyższej można byłoby przeprowadzić referendum”

Adenauer milczy.

W pierwszej chwili usłował zbyć pismo Grotewohla wykretnymi półśłówkami. W dwa dni po jego otrzymaniu zainteresowany na konferencji prasowej przez korespondentów akredytowanych w Bonn, oświadczył, że list Grotewohla nie zawiera „nic sensacyjnego” i że poinformuje o jego treści swój „rząd”. Toteż, jak stwierdził po owej konferencji prasowej korespondent pölicjalnego francuskiego „Le Monde”, propozycja Grotewohla „wywołała w Bonn pewne zaambarasowanie, wyrażające się w dyskretności komentarzy”.

Istotnie jednak w dwa dni potem, tj. 5 grudnia, „rząd” Adenauera dyskutował tę sprawę, a nazajutrz rzyznik tego „rządu” nie poinformował wprawdzie opinii publicznej o stanowisku, jakie „rząd” zajął, ale oświadczył, że „możliwe jest, iż pismo Grotewohla przedłożone zostanie wysokim komisarzom”. Czy zostało ono przedłożone? Domyśleć się łatwo zarówno stanowiska samego Adenauera i jego „rządu”, jak i opinii wysokich komisarzy. Nikt z nich nie jest skłonny odpowiedzieć na otwarte uczciwą propozycję Grotewohla „tak”. Ale i nikt z nich nie śmie jasno i konsekwentnie odpowiedzieć „nie”.

Jest w tym zażenowanie jak gdyby odbicie sytuacji wytworzonej notą radziecką, proponującą rządowi USA, W. Brytanii i Francji przeprowadzenie bezpośrednich rokowań w sprawie niemieckiej. Żaden z tych rządów nie jest skłonny odpowiedzieć „tak”, żaden z nich nie śmie odpowiedzieć „nie”. Rządy wiedzą, że opinia świata nie wybaczyłaby im, gdyby zajęły wobec propozycji radzieckiej stanowisko negatywne. „Rząd” Adenauera wraz ze swoimi wysokimi komisarzami wie, że opinia Niemiec — całych Niemiec — nie wybaczyłaby mu, gdyby zajął stanowisko negatywne wobec propozycji Grotewohla.

Pisano ostatnio wiele o antywojennych nastrojach ludności Niemiec Zachodnich, o jej protestach przeciw planom remilitaryzacji Trizonii, o demonstracjach robotników, młodzieży, kobiet, o sprzeciwach uczonych i duchownych, o powszechnym oporze przeciw próbom przeszczepienia amerykańskiej histerii wojennej na teren Niemiec. Tej propagandzie imperialistycznej, szczującej „swoich” Niemców nie tylko do wojny ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami obozu pokoju, ale i do ewentualnej bratobójczej rozprawy z Niemiecką Republiką Demokratyczną, zadało pismo Grotewohla cios szczególnie celny i dotkliwy. Na ile praskiej konferencji ośmiu ministrów spraw zagranicznych, na ile uchwały Kongresu Pokoju skonkretyzował Grotewohl zadania, które w akcji utrzymania pokoju i zjednoczenia Niemiec przypadają samym Niemcom: „Zawarcie traktatu pokojowego oraz przywrócenie jednoci Niemiec zależy przede wszystkim od porozumienia się samych Niemiec”.

Jak zareagowały Niemcy zachodnie

Oświadczenie ministra spraw zagr. Koreańskiej Rep. Ludowo-Dem. Barbarzyński rozbój w Korei zamaskowany szyldem i autorytetem ONZ

MOSKWA (PAP) Agencja TASS podaje z Północnej Korei: Minister spraw zagr. Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Pak Hen-En wręczył szefom ambasad i misji zagranicznych oświadczenie, w którym czytamy m. in.:

Wojska interwentów amerykańsko-angielskich i ich najemników — sprzedanej kliki Li Syn-Mana wycofując się na południe pod ciosami koreańskiej armii ludowej, dokonują świadomie masowej likwidacji ludności cywilnej, palą i niszczą miasta i wsie. Ministerstwo spraw zagr. Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej jest w posiadaniu danych, że minister obrony rządu marionetkowego Li Syn-Mana — Sin Sen-Mo, na zlecenie swych mocodawców zza Oceanu wydał rozk. wojskom, aby przy wycofywaniu się rozstrzeliwały bez względu na płeć i wiek wszystkich mieszkańców — zwolenników i sympatyków z rządem ludowo-demokratycznym.

Rozkaz ten jest obecnie w mocy. Wprawadaż go w życie wszystkie lisymanowskie i amerykańskie oddziały wojskowe. Drogi, po których popłeszenie cofały się wojska interwentów amerykańskich i lisymanowskich usłane są tysiącami trupów niewinnych, bezbronnych obywateli — kobiet, dzieci i starców, barbarzyńsko zamordowanych i zamęczonych przez wściekłych agresorów. Cofające się wojska interwentów amerykańskich, które maskują swój rozbój w Korei szyldem i autorytetem ONZ, pozostawiają za sobą pułstynię, palą miasta i wsie, niszczą wszystkie wielkie domy mieszkalne, gmachy instytucji społecznych, szkoły, szpitale itd

Panowie! Zwracam się do Was z prośbą — czytamy dalej w oświadczeniu — podać do wiadomości rządów wszystkich krajów i światowej opinii publicznej faktów barbarzyńskiego gwałtu i eksterminacji ludności cywilnej Korei.

Mam nadzieję, że wasze rządy postawią przed ONZ sprawę natychmiastową, co połozenia kresu tym okrucieństwom już dawno potępienym przez całą postępującą ludność i sprawę pociągnięcia zbrodniarzy do odpowiedzialności.

Proporce i odznaki dla zasłużonej młodzieży polskiej

WARSZAWA (PAP). SFMD przesłała dla młodzieży polskiej trzy proporce pokoju i 6 odznak „Młodego bojownika o pokój” z przeznaczeniem dla zespołów i poszczególnych młodych aktywistów, którzy położyli duże zasługi na polu walki o pokój i ujawnili wielką aktywność w zbieraniu podpisów pod apelem sztokholmskim.

Proporce pokoju przyznano: młodzieży pow. Zgorzelec, młodzieżowej „trójce” z woj. krakowskiego w składzie: Mieczysław Zak, Alicja Dziejworek i Jan Kozak oraz młodzieżowej „trójce” słuchaczy Uniwersytetu Ludowego w Pawłowicach (woj. kieleckie) w składzie: Mieczysław Patyński, Stanisław Bęben oraz Witold Adamus.

Odznaki „Młodego bojownika o pokój” zostały przyznane: Teresie Zielińskiej z Białej Krakowskiej, Łódzkiej przodownicy pracy, a obecnie słuchaczce Centralnej Szkoły Organizacyjnej ZMP — Marii Kiliszowskiej, słuchaczowi USP z Gliwic —

STAN POGODY

Zachmurzenie na ogół duże. Na południu kraju możliwe drobne opady. Rano lokalne przymrozki oraz mgły.

Wczoraj na Śnieżce było minus 4, a na Kasprovym Wierchu minus 5 stopni.

Max Reiman ogłosił oświadczenie

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN z Bonn, przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec — Maks Reiman — w opublikowanym oświadczeniu zażądał od Adenauera natychmiastowego przyjęcia propozycji premiera NRD Grotewohla w sprawie pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

Drakońska podwyżka podatków w Niemczech Zach.

BERLIN (PAP) Z Hamburga donoszą, że senat miejski zapowiedział drakońską podwyżkę podatków w celu pokrycia deficytu budżetowego w wysokości ponad 155 tys. marek. Zostaną również zmniejszone wydatki na świadczenia socjalne dla ludności pracującej Hamburga. Socjal-demokratyczny członek senatu hamburskiego Dudek zapowiedział także po ważną podwyżkę świadczeń podatkowych w całej Trizonii dla pokrycia wydatków związanych z remilitaryzacją.

Zagłębie Donieckie przedterminowo wykonało pięciolatkę

MOSKWA (PAP). W związku z przedterminowym wykonaniem przez liczne kopalnie i fabryki Zagłębia Donieckiego planów produkcyjnych, urząd statystyczny obwodu miasta Stalin podsumował wstępne wyniki wykonania powojennego planu 5-letniego.

Poziom produkcji zakładów przemysłowych Zagłębia Donieckiego wzrósł w porównaniu z okresem przedwojennym o 24 proc.

Kopalnie Donbasu wydobywają

znacznie więcej węgla niż przed wojną i przekroczyły poziom przewidziany planem 5-letnim. Zagłębie Donieckie stało się ponownie wielkim i najbardziej zmechanizowanym zagłębem węglowym kraju radzieckiego.

Poszczególne procesy wydobywania węgla zostały zmechanizowane od 93—95 proc., a niektóre procesy wydobywania węgla zostały zmechanizowane całkowicie.

